

Kościół katolicki wobec starości – działalność przyparafialna osób starszych jako przejaw nieformalnej animacji



Mgr Adrian Biela – DOKTORANT PUP KRAKÓW

Doktorant Interdyscyplinarnych Studiów Humanistycznych w zakresie Pedagogiki Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Absolwent pracy socjalnej, pedagogiki społeczno-opiekuńczej z pedagogiką szkolną, etyki, poradnictwa edukacyjnego i zawodowego oraz politologii. Przewodniczący najstarszego koła naukowego macierzystej uczelni (Studenckie Koło Naukowe Pedagogów im. Heleny Radlińskiej), członek kilku organizacji naukowo-artystycznych, członek Arcybractwa Straży Honorowej Najświętszego Serca Pana Jezusa przy parafii pw. Św. Marii Magdaleny w Wawrzeńcyczach. Organizator licznych konferencji, autor kilku publikacji naukowych, redaktor książki pt. „Człowiek w zmieniającej się perspektywie”, autor oraz prowadzący warsztaty dla uczniów szkół średnich, studentów i seniorów. Osoba czynnie zaangażowana w wolontariat w duchu wartości. Zainteresowania naukowe: pedagogika (szczególnie pedagogika społeczna, pedagogika katolicka, pedagogika pracy, andragogika, gerontologia), aksjologia, etyka, mediacje i negocjacje, polityka (szczególnie regionalna i społeczna), psychologia (szczególnie psychologia ogólna i społeczna), socjologia (analiza grup społecznych, socjologia pracy), historia (starożytna i współczesna), religie chrześcijańskie.

*„Nie odsuwaj od siebie opowiadania starców,
albowiem i oni nauczyli się go od swoich ojców,
od nich i ty się nauczysz rozumu,
by w czasie potrzeby dać odpowiedź”.*
(Syr. 8, 9)¹

WPROWADZENIE

Tematyka starość jest obecna na kartach zarówno Starego jak i Nowego Testamentu, liściach apostoelskich, adhortacjach, publikacjach katolickich itd.. Ukazuje się ją jako okres dopełnienia mądrości i cnót człowieczych. Niejako stara się nam pokazać jak owo opowiadanie starców, idąc myślą współczesną za P. Coelho – ich Własna Legenda², uczy oraz wychowuje do odpowiedzialnego życia społecznego. Nauczanie to „da odpowiedź” w przyszłości. Tak oto przeszłość doświadczeń łączy się z terażniejszością prób i przyszłością wyzwań młodszego pokolenia. Tylko koherencja czasowa pozwala na właściwe wykorzystanie potencjału oraz kapitału osobowego i osobistego każdej jednostki ludzkiej. W niej dokonuje się prawdziwy exodus wartości człowieczeństwa, jego godność, „która nie zanika w miarę lat i pogarszania się stanu psychicznego i fizycznego”³.

¹ Księga Syracha, Stary Testament, Pismo Święte, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań – Warszawa 1990.

² P. Coelho, *Alchemik*, Drzewo Babel, Warszawa 1995.

³ Jan Paweł II, *Ludzie starsi w życiu społeczeństwa*, List papieski do uczestników II Światowego Zgromadzenia poświęconego problemom starzenia się ludności (3 kwietnia 2002).

1. ZNACZENIE STAROŚCI

„Polityka demograficzna nie może traktować ludzi wyłącznie w kategoriach ilościowych, ekonomicznych ani kierując się jakimikolwiek uprzedzeniami. Musi ona szanować i służyć godności oraz podstawowemu prawom osoby ludzkiej”⁴.

Tymi słowami św. Jan Paweł II na początku swojego pontyfikatu zwracał uwagę na poszanowanie godności ludzkiej, w tym godności osoby starszej. Współczesność zmagająca się z ogromnym problemem demograficznym – starzeniem się społeczeństw i narodów, nie może zapominać o apelu tego wielkiego człowieka. W okresie, gdy słowa te jeszcze nie uchłyły, a zarazem na nowo do nas przemawiają w związku z jego niedawną kanonizacją, potrzebna jest refleksja nad podejściem, szczególnie świata nauki i polityki, do kwestii starzenia się i starości.

Każde oddziaływanie skierowane do osób w podeszłym wieku winno być nacechowane tą godnością. Pomagając jednostce, nie możemy ją ubezwłasnowolniać, a jednocześnie spychać na margines życia społecznego, jako tą mniej użyteczną z ekonomicznego punktu widzenia. Nauka zaś, dochodząc do prawdy, nie może pozbawiać człowieka jego człowieczeństwa. Nie cel naukowy, jakim jest zdobycie nowej wiedzy, jest tutaj kluczowy, ale cel służenia drugiemu poprzez wykorzystywanie tychże informacji do inicjowania adekwatnie przygotowanych programów wsparcia stwarzających realne szanse zmiany obecnego położenia osób defaworyzowanych, do jakich ciągle należą osoby znajdujące się na emeryturze, lub korzystające z innych form wsparcia socjalnego.

Długo lansowany w kulturze ponowoczesnej model nonsensowności starości i śmierci zdał się utkwąć w świadomości niektórych na dłużej. Sytuacje ograniczenia ludzkiej sprawności, momenty bólu i cierpienia zaczęły odbierać sens życia, co nie powinno mieć miejsca, ponieważ ludzkie życie nie kończy się z chwilą przejścia w tzw. trzeci lub czwarty wiek. Owszem jest to ostatni etap naszej egzystencji, ale nie muszący odbywać się pod dyktando podejścia utylitarystycznego, który za miernik szczęścia zdał się obrać wydajność i związaną z nią sprawność. Z tej perspektywy patrzy się na człowieka starszego, często schorowanego i cierpiącego, tabelarycznie, a mianowicie pod względem zysków i strat, nie wspominając o stereotypowym umieszczaniu starości poza głównym nurtem refleksji. Starość nie może być stawiana poza margines analiz zwykłego człowieka i winna być obecna w zabiegach wychowawczych. Wychowanie w starości łączy się bowiem z wychowaniem do starości i wychowaniem poprzez starość.

Żywy przykład daje nam praktyka wielu miejsc. Działalność licznych parafii, organizacji religijnych, stowarzyszeń, grup modlitewnych włączających ludzi starszych do kształtowania swojej rzeczywistości poprzez aktywizowanie ich potencjału jest tego najlepszym wyrazem. O takie podejście apelował przez całe swoje życie schorowany, cierpiący, umierający w bólach, ale nade wszystko będący niezłomnym autorytetem dla każdej grupy wiekowej św. Jan Paweł II.

⁴ Jan Paweł II, *Każda polityka demograficzna musi szanować osobę ludzką*, Przemówienie do Sekretarza Generalnego Międzynarodowej Konferencji na temat zaludnienia (7 czerwca 1984).

2. PERIODYZACJA STAROŚCI

W opisie starzenia się i starości konieczne jest wskazanie progów starości, czyli tzw. wieków starości – wydarzeń rozpoczynających tę fazę życia: wiek biologiczny, wiek kalendarzowy/demograficzny, wiek psychologiczny, wiek społeczny, wiek ekonomiczny/socjalny (prawny).

Wiek biologiczny to stopień sprawności, mobilności i żywotności organizmu człowieka. J. Krzyżowski uważa, iż „starzenie się z punktu widzenia biologii posiada kilka charakterystycznych cech: wzrastanie śmiertelności wraz ze wzrostem wieku, spadek zdolności adaptacyjnych organizmu, stopniowe narastanie różnorodnych zmian degeneracyjnych organizmu, wzrost zapadalności na wiele chorób, często charakterystycznych dla wieku starczego”⁵.

Wiek kalendarzowy/demograficzny „to biorąc formalnie liczba przeżytych lat, które wydawałyby się – wystarczy arbitralnie i jednolicie dla wszystkich ustalić, by mieć orientację, kto właśnie jest w fazie starości”⁶. Takie rozróżnienie niesie jednak wiele trudności i powoduje szereg sprzeczności wśród badaczy, ponieważ w niektórych kręgach kulturowych nie przywiązuje się dużej wagi do obliczeń kalendarzowych oraz sam fakt coraz dłuższego życia i rozróżnienia pomiędzy różnymi regionami świata może stanowić wystarczający powód do odrzucenia tej typologii (podważany jest próg starości zawieszony na wieku 60 lat).

Kolejnym wiekiem jest wiek psychologiczny, który odwołuje się do psychologicznych teorii starzenia się. Teorie te wskazują na zmiany zachodzące w osobowości i inteligencji osoby starszej. Rozpatrują możliwe konsekwencje zmian, ale i poszukują pewnych rozwiązań mających na celu redukcję skutków i przyczyn procesu osłabienia pamięci, osłabienia zainteresowań, zmienności nastrojów, ograniczenia reakcji i aktywności, lub lepsze określenie – modyfikacji formy tychże aktywności i adaptacji do aktualnych możliwości. Wciąż dla wielu badaczy najczęściej spotykaną formą reakcji seniorów jest niechęć do zmian, nowości, nawet jeśli modyfikacje te służą poprawie ich życia. „Ten konserwatyzm starości tłumaczy się zmniejszeniem zdolności do przystosowania, które zawsze wymaga z początku pewnego wydatku energii i wytrzymałości”⁷.

W tym ujęciu na uwagę zasługują dwie teorie, które prezentują starość jako zadanie i możliwości. Pierwsza z nich to *teoria „całozyciowego rozwoju”*: wskazująca na możliwość zmian rozwojowych o charakterze wielopłaszczyznowym oraz wielokierunkowym w ciągu biegu życia jednostki, w tym w wieku starczym. Osoba starsza może utrzymać sprawność psychofizyczną poprzez selektywną stymulację i kompensację ograniczeń funkcjonowania jednostki.

Drugą, niemniej fascynującą, teorią jest *teoria zadań rozwojowych*: w pewnych okresach życia pojawiają się konkretne zadania, wstarcia również. Ich zrealizowanie wy-

⁵ J. Krzyżowski, *Psychogeriatrya*, Wydawnictwo „Medyk”, Warszawa 2004, s. 37.

⁶ B. Szatur-Jaworska, *Ludzie starzy i starość w polityce społecznej*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2000, s. 34.

⁷ K. Wiśniewska-Roszkowska, *Starość jako zadanie*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1989, s. 33.

wołuje zadowolenie, szczęście, samoakceptację i samorozwój. Typowe zadania rozwojowe starości prezentuje trzech autorów;

- R. J. Havighurst (przystosowanie się do spadku sił fizycznych, przystosowanie się do emerytury i zmniejszonych dochodów, pogodzenie się ze śmiercią współmałżonka, utrzymanie stosunków towarzyskich z ludźmi w swoim wieku, przyjmowanie i dostosowanie się do ról społecznych, urządzenie w sposób dogodny fizycznych warunków bytu);
- D. J. Levinson (przystosowanie się do rosnących ograniczeń fizycznych, utrzymanie zainteresowań światem, przystosowanie się do straty osób bliskich, włączanie się do grupy rówieśników, podjęcie nowych ról i zajęć związanych z przejściem na emeryturę, wypracowanie dojrzałej postawy wobec śmierci);
- B. Szatur – Jaworska (pogodzenie się z nieuchronnością procesu starzenia się, zaakceptowanie własnej zależności od innych osób, pogodzenie się z obniżeniem się sprawności fizycznej i odwrócenie uwagi od problemów własnego ciała na rzecz twórczości i szukania przyjemności w kontaktach z innymi ludźmi, sporządzenie bilansu życiowego, panowanie nad własnym umysłem i utrzymywanie go w sprawności po to, by kontrolować i hamować proces starzenia się, kumulacja życiowej aktywności oraz zbieranie jej owoców, pozytywne rozwiązywanie dylematów intelektualności i rozpaczy, by osiągnąć mądrość, podchodzić z dystansem do życia, zaakceptować śmierć, mieć pewność znaczenia i godności własnego życia)⁸.

Ostatnim typem rozróżnienia jest tzw. wiek ekonomiczny, zwany inaczej produktywnym. W jego obrębie również wyróżnia się ogromną ilość teorii starzenia się, lecz za podstawę służą dwie z nich:

- *Teoria aktywności*: aktywność jest domeną i potrzebą człowieka w każdym wieku, również tego starszego. Satysfakcja seniorów jest silnie skorelowana z podtrzymywaniem aktywności, która jest silnie cenioną wartością. Należy tym osobom stwarzać okazje do kreatywnego i sensownego „zapełniania” wolnego czasu różnymi działalnościami.
- *Teorię wyłączenia/wycofywania się*: człowiek starszy nie jest już zaangażowany w obowiązki jakie miał w wieku średnim, ale i nie odczuwa chęci do podejmowania nowych obowiązków. Na starość ludzie ograniczają swoją aktywność. Więzi społeczne stają się luźniejsze. Odsuwanie się ludzi starszych może wynikać także z potrzeby równowagi społecznej i zostawienia miejsca pracy i zaangażowania ludziom młodym. Wszystko to prowadzi do osłabienia sił i energii życiowej, a tym samym do przygotowywania się do odejścia. Przytacza się w obrębie tej teorii hipotezy dotyczące procesu wycofywania się seniorów Cumminga: stopień i różnorodność interakcji zmniejsza się z wiekiem, zmianom tym towarzyszą zmiany percepcji świata społecznego – przestrzeń życiowa ulega zwężeniu, zmniejsza się zakres zainteresowania życiem społecznym – przera-

⁸ Opis teorii za A. Leszczyńska-Rejchert, *Człowiek starszy i jego wspomaganie – w stronę pedagogiki starości*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko – Mazurskiego w Olsztynie, Olsztyn 2010, s. 48-51.

dza się w zainteresowanie swoją osobą, miejsce troski o innych zajmuje obojętność wobec spraw życiowych⁹.

Wszelkie działania animatorów parafialnych „walczą” z podejściem redukcjonistycznym zastępując podejście wycofania się na podejście włączania społecznego. Kolejna część artykułu ukazuje dwie prężnie działające organizacje kościelne, które od lat stymulują swoich członków do uczestnictwa i aktywności oraz wypływający z ducha braterskiej miłości caritas ruch wolontarystyczny.

3. PRZYKŁADY DOBRZYCH PRAKTYK

Osoby starsze podlegają działaniom mobilizacyjnym, terapeutycznym, edukacyjnym i opiekuńczym, nie tylko w specjalnie dostosowanych do ich potrzeb instytucjach (domach pomocy społecznej, klubach seniora, uniwersytetach trzeciego wieku, centrach aktywizacji, domach kultury itd.), ale w swobodnej działalności własnej. Zazwyczaj ma to charakter inicjatywy oddolnej (w tym animatora społeczno – kulturalnego).

Dla wielu seniorów ogromne znaczenie w ich życiu ma nauczanie Kościoła i sama grupa wyznaniowa. Nie można do tego podchodzić sarkastycznie i stereotypowo. Mówimy o prawdziwym zaangażowaniu w rozwój parafii. Kościół katolicki od dawna przeciwdziała marginalizacji ludzi starszych wiekiem. Nie waha się wskazywać nowe zadania rodziny, społeczeństw i państwa wobec tej grupy osób. Sam również chce czerpać z ich bogactwa.

Wiele parafii organizuje dla seniorów spotkania, np. w byłych salkach katechetycznych, czy organistówkach. Prowadzi, we współpracy z organistami, odrębne, lub międzypokoleniowe chóry, zachęca do prowadzenia adoracji w pierwsze czwartki, piątki, lub soboty miesiąca (nawet do nich zachęca). Po śmierci Jana Pawła II część z nich zainicjowała czuwania o godzinie 21:37 w pierwsze soboty miesiąca na upamiętnienie dnia i godziny odejścia z tego świata naszego papieża.

Do najprężniej działających i mających sporą wartość organizacji zrzeszających osoby starsze (choć nie tylko) w modlitwie, śpiewie i ewangelizacji należą Arcybractwo Straży Honorowej Najświętszego Serca Pana Jezusa oraz Żywy Różaniec.

Straż ta¹⁰ szerzy kultu Najświętszego Serca Jezusowego i wyznacza związane z tym praktyki religijne. Podstawę stanowi Godzina Obecności, czyli ofiarowanie codziennych zajęć każdego dnia w ciągu wybranej przez siebie godziny zgodnie z prowadzonym trybem życia i szeregiem obowiązków (domowych, zawodowych). Podczas tej godziny każdy członek Straży w duchu uwielbienia i wynagrodzenia Najświętszemu Sercu Jezusa oddaje mu wszystkie wykonywane czynności. Mają odpowiedzieć miłością na miłość Bożego Serca. Symbolicznie zapisuje się wszystkich na tzw. Zegarze Straży, co jest znakiem podjętego zobowiązania do uświęcania tejże godziny, jak i całego swojego życia.

Zalecane jest również, prócz codziennej Godziny Obecności, w miarę możliwości częste nawiedzanie i adorowanie Najświętszego Sakramentu oraz udział w Ofierze

⁹ Opis teorii za A.A. Zych, *Człowiek wobec starości*, Wydawnictwo Interart, Warszawa 1995, s. 37-40.

¹⁰ <http://www.wizytka.pl/pl/informacje/arcybractwo>, [dostęp: 10. 12. 2015 r.].

Eucharystycznej oraz przyjmowanie Komunii Świętej wynagradzającej. Szczególnym aktem wynagrodzenia za grzechy świata, parafii, rodziny i swoje własne są adoracje pierwsze piątki miesiąca, spowiedź i Komunia w tej intencji. Do ważnego strażowego nabożeństwa należy także Godzina Święta, która odprawiana jest w czwartek przed pierwszym piątkiem miesiąca, zaś czerwiec (miesiąc szczególnie poświęcony Boskiemu Sercu) gromadzi członków na tzw. nabożeństwach czerwcowych. W czerwcu obchodzi się święto Najświętszego Serca Pana Jezusa. Stanowi ono punkt kulminacyjny oddania siebie i świata Jezusowi i czczonemu z wielkim pietyzmem Sercu.

Wieloletnia obserwacja tej organizacji w parafii pod wezwaniem św. Marii Magdaleny w Wawrzeńcicach (koło Krakowa, w gminie Igołomia – Wawrzeńczyce), pozwoliła dostrzec szereg pozytywnych skutków uczestnictwa w niej. Duże i pieczołowite zaangażowanie seniorów w przygotowanie oprawy adoracji i ważnych uroczystości (np. triduum paschalnego), wspólne spotkania i wyjazdy (do miejsc świętych), kontakt z innymi czcicielami w Polsce (inicjowane przez zelatorów), uczestnictwo w wykładach dotyczących wartości chrześcijańskich działają terapeutycznie na ich postawę i sposób postępowania. Otwartość, serdeczność, pogoda ducha, aktywność to swoista dewiza niemalże każdego członka.

Żywy Różaniec¹¹ jest obecny prawie w każdej parafii w naszym kraju. W niektórych są nawet podgrupy tworzone ze względu na wiek, płeć, rodzaj prowadzonej działalności. W Polsce obowiązuje ściśle opracowany Ceremoniał Żywego Różańca, a sami członkowie tej grupy mogą dostąpić odpustu zupełnego, pod zwykłymi warunkami osiem razy w ciągu roku (w dniu przyjęcia do Żywego Różańca, Ofiarowania Pańskiego – 2 lutego, Zwiastowania Najświętszej Maryi Pannie – 25 marca, Zmartwychwstania Pańskiego – zgodnie z kalendarzem liturgicznym, Wniebowzięcia Matki Bożej – 15 sierpnia, w święto Królowej Różańca Świętego – 7 października, lub w pierwszą niedzielę października w zależności od ustaleń parafii, Niepokalanego Poczęcia Maryi Panny – 8 grudnia oraz Bożego Narodzenia – 25 grudnia).

Ceremoniał określa obowiązki członka, do których zalicza się: zapisanie imienia w księdze i odmawianie codziennie jednego dziesiątka różańca, udział w comiesięcznej zmianie tajemnic różańcowych, możliwie jak najczęstsze przystępowanie do sakramentów świętych, udział w procesjach maryjnych, rozszerzanie czci i kultu Maryi (szczególnie poprzez przykład życia i działalność apostołską), stawanie w obronie wiary i Kościoła, uczestnictwo w pogrzebie zmarłego członka oraz w modlitwach za jego duszę. To niektóre tylko zobowiązania, które potrafią w dość znaczny sposób wpływać na życie seniorów.

Grupy różańcowe, podobnie jak Straż, często wyjeżdżają do miejsc kultu bożego, z tym wyjątkiem, że Żywy Różaniec kładzie nacisk głównie na sanktuaria maryjne i rozbudowaną działalność wokół – modlitewną. Obydwie organizacje w dużej mierze współpracują ze sobą i wymieniają się doświadczeniami. Znaczna część członków należy do jednej i drugiej, co zacieśnia więzi i „wrywa” ich z letargu codzienności. Ma to szczególnie znaczenie na wsi, gdzie jest nadal mniej możliwości aktywizacyjnych (poza działalnością na gospodarstwie domowym).

¹¹ <http://www.rozaniec.dominikanie.pl/003.html>, [dostęp 11. 12. 2015 r.].

Kościół od czasu pontyfikatu św. Jana Pawła II zwrócił, dzięki jego postawie, szczególną uwagę na osoby schorowane, dotknięte kalectwem i będące w podeszłym wieku. Ma to oddźwięk nie tylko w encyklikach, listach apostolskich, adhortacjach, czy homiliach wygłoszonych podczas ważnych uroczystości (np. świąt) lub pielgrzymek, ale przede wszystkim w samym postępowaniu świętego. Jego ciągła aktywność (niemal do śmierci), pogoda ducha, otwartość, wierność ideałom, serdeczność, umiłowanie innych, pokora, swoista mistyczność, siła ducha, przewycięzanie ograniczeń zewnętrznych oraz wewnętrznych (połączone z akceptacją obecnego stanu rzeczy bez oznak narzekania i pretensji), a w końcu wielki testament podczas dni agonii, zmieniły zupełnie wizerunek człowieka posuniętego w latach i zniedołężniającego fizycznie.

Oczy świata, a zwłaszcza ludzi młodych (zwanych pokoleniem JP II) wpatrzone w jego wizerunek jako w przewodnika, ułatwiły dialog międzypokoleniowy, o co sam zabiegał, i co leżało mu na sercu. Wielokrotnie mówił, że młodzi mają się czego uczyć od starszych, ale i starsi mają co czerpać od młodych – chociażby radość życia. Dając siebie bez reszty (przykład katorżniczych programów pielgrzymkowych), czerpał siły z kontaktów z drugim. Nie zapominał również o osobistych spotkaniach z osobami starszymi i przewlekle chorymi dodając im otuchy w cierpieniu, a niekiedy samotności. Wszystko to dało początek nieformalnej edukacji do starości, ale i edukacji w starości i poprzez starość.

Coraz częściej mamy do czynienia z wolontariatem seniorów odbywającym się w parafiach, ale i poza nimi. „Wolontariat (...) to dobrowolna, bezpłatna, świadoma działalność na rzecz innych, wykraczająca poza związki rodzinno – koleżeńsko – przyjacielskie”¹². Polega w zasadniczej mierze na „zapewnieniu opieki i usług dla osób potrzebujących, ale przede wszystkim usunięciu społecznych przyczyn niedostatku poprzez walkę z nierównościami ekonomicznymi i społecznymi, które stanowią źródło wszelkiego typu i rodzaju form izolacji”¹³. Z tej to racji osoby starsze przejawiają w ramach solidarności pokoleniowej zachowania samopomocowe w celu kompensacji niedostatków systemu opieki zdrowotnej.

Przykładem działalności filantropijnej jest program realizowany w Elblągu – „Wolontariat 50+”, który ma od lat na celu „zachęcanie osób powyżej 50. roku życia do podejmowania aktywności społecznej organizacji i instytucji samorządowych do podejmowania z nimi współpracy”¹⁴.

Człowiek starszy mający bogaty zasób mądrości życiowej, kompetencji, szeroką perspektywę wypracowaną z biegiem lat, dystans, znajomość wielu czynników rządzących światem, potrafi nieraz profesjonalniej zająć się potrzebującym wsparcia, przez co odczuwa moc, „społeczne pożądanie” siebie, niwelację bezużyteczności i nudy. Nie

¹² A. Nowosiadły, *Szkolenie przygotowujące wolontariuszy do pracy w świetlicach dla dzieci i młodzieży*, Warszawa 2006, s. 45.

¹³ R. Cichoń, *Wolontariat – etap i element kształcenia zawodowego oraz edukacji permanentnej jednostki na każdym etapie jego życia zawodowego oraz osobistego*, [w:] S. M. Kwiatkowski (red.) *Edukacja ustawiczna. Wymiar teoretyczny i praktyczny*, Warszawa – Radom 2008, s. 272.

¹⁴ A. Garbarska – Werner, *Wolontariat 50+*, „Wolontariat. Dobre praktyki wolontariackie na podstawie doświadczeń Centrów Wolontariatu”, s. 10.

chce tylko brać od świata, lecz także dawać. Pięknie podsumowuje to A. Błachnio: „Gotowość pomagania, wspierania i wspomagania wzmacniana jest przez odczuwaną w tym wieku naturalną potrzebę życia nie tylko dla siebie, ale i dla innych”¹⁵.

Wolontariat seniorów prowadzony jest w hospicjach, szpitalach, domach pomocy społecznej, uniwersytetach trzeciego wieku, klubach seniora, szpitalach, przytuliskach – zasadniczo wszędzie. Jedni decydują się pomagać indywidualnie, a inni większymi grupami. Pomoc jest kierowana nie tylko do rówieśników, także do dzieci, młodzieży, dorosłych. „Wolontariat ludzi starszych przyjął zasadę dzielenia się miłością ze spragnionymi tej miłości”¹⁶.

PODSUMOWANIE

„Starość jest czcigodna nie przez długowieczności liczbą lat się jej nie mierzy; sędziwą u ludzi jest mądrość, a miarą starości życie nieskalane” (Mdr 4, 7-9)¹⁷. Słowa zaczerpnięte z Księgi Mądrości zdają się stanowić trafioną rekapitulację treści owego artykułu, który wskazuje na wartość mądrości życiowej i wartość godności osoby ludzkiej jako podstawowe podejścia względem postępującego procesu starzenia się społeczeństw. Mądrość przeżytych lat, rozwiązanych przez człowieka bolączek dnia codziennego, jego całonocnej refleksji (tej osobistej jak i naukowej), przebytych przez niego doświadczeń oraz zdarzeń łączy się z podmiotowym podejściem do samej jednostki przeżywającej. Pedagogika wyrastająca z nurtu chrześcijańskiego silnie zakorzeniona jest w praktyce poszanowania życia, poszanowania człowieka jako indywiduum mającego nieskazitelną wartość samą w sobie (1), jako stworzenia powstałego na wzór Boga (2).

„Godność osoby ludzkiej ma podstawę w stworzeniu jej na obraz i podobieństwo Boże (artykuł pierwszy); wypełnia się ona w powołaniu jej do Boskiego szczęścia (artykuł drugi). Jest właściwe istocie ludzkiej, że w sposób dobrowolny dąży do tego wypełnienia (artykuł trzeci). Osoba ludzka przez swoje świadome czyny (artykuł czwarty) dostosowuje się lub nie do dobra obiecanego przez Boga i potwierdzonego przez sumienie moralne (artykuł piąty). Ludzie kształtują samych siebie i wzrastają wewnątrznie; całe swoje życie zmysłowe i duchowe czynią przedmiotem swojego wzrostu (artykuł szósty). Z pomocą łaski wzrastają w cnocie (artykuł siódmy), unikają grzechu, a jeśli go popełnili, jak syn marnotrawny powierzają się miłosierdziu naszego Ojca niebieskiego (artykuł ósmy). W ten sposób osiągają doskonałość miłości”¹⁸.

Do doskonałości w miłości, świadomości swoich czynów, kształcenia oraz wzrastania w duchu cnót apeluje nurt pedagogiki katolickiej. Poprzez liczne przykłady zaangażowania ludzkiego, w tym osób starszych, miejsce najbliższe życiu katolika – parafia,

¹⁵ A. Błachnio, *Starość non profit. Wolontariat na Uniwersytecie Trzeciego Wieku w Polsce i na świecie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, Bydgoszcz 2012, s. 131.

¹⁶ M. Dziegielewska, *Wolontariat ludzi starszych (na przykładzie wolontariuszy w regionie łódzkim)*, [w:] S. Steuden, M. Marczyk (red.), *Starzenie się a satysfakcja z życia*, Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2006, s. 268.

¹⁷ *Księga Mądrości*, Stary Testament, Pismo Święte, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań – Warszawa 1990.

¹⁸ *Katechizm Kościoła Katolickiego (1700)*, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań 1994.

wychowuje do zaufania i wzajemnej braterskości. Przy całym spektrum swoich działań misyjnych nie zapomina o potrzebie aktywizowania i uspołeczniania członków kręgu wyznaniowego.

STRESZCZENIE

Animacja, wychowanie, wzrastanie, rozwój oraz spełnienie siebie może odbywać się bez względu na wiek i bez względu na położenie geograficzne. Miejscem aktywizowania potencjału człowieka jest niewątpliwie także parafia oraz wspólnota bliskich sobie osób. Pedagogika katolicka od dawna odwołuje się do podmiotowości osoby ludzkiej przy ciągłym nawoływaniu do poszanowania jej godności oraz prawa do uczestnictwa w życiu społecznym. Liczne organizacje działające przy parafiach dają możliwość nieformalnego zaangażowania się człowieka w budowanie aktualnej rzeczywistości zorientowanej na wartościach. Fundamentem pracy tych miejsc jest zaufanie i wzajemny szacunek. W niniejszym artykule prezentowane są treści wskazujące szereg przykładów walki z marginalizacją, wykluczeniem osób starszych poprzez ich aktywizowanie oraz włączanie społeczne w duchu pedagogiki katolickiej.

SUMMARY

The Catholic Church against old age - activity at the parish of older people as a manifestation of the informal animation

Animation, education, growth, development and fulfillment of each other can be carried out regardless of age and regardless of geographical location. The place of mobilizing human potential is undoubtedly also the parish and the community of those close to you. Catholic education has long been dismissed by the subjectivity of the human person with continuous provocation to respect for his dignity and the right to participate in social life. Numerous organizations working in parishes offer the possibility of informal involvement of man in building the current reality-oriented values. The foundation of the work of these places is trust and mutual respect. This article presents a number of examples of the fight against marginalization, exclusion of older people through their activation and social inclusion in the spirit of Catholic education.

BIBLIOGRAFIA

- Błachnio A., *Starość non profit. Wolontariat na Uniwersytecie Trzeciego Wieku w Polsce i na świecie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, Bydgoszcz 2012.
- Bromley D. B. *Psychologia starzenia się*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1996.
- Chechelski D. *Kościół katolicki wobec problematyki starości*, [w:] Z. Szarota (red.) *Aktywizacja, rozwój, integracja – ku niezależnej starości*, Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2011.
- Cichoń R., *Wolontariat – etap i element kształcenia zawodowego oraz edukacji permanentnej jednostki na każdym etapie jego życia zawodowego oraz osobistego*, [w:] S. M.

- Kwiatkowski (red.) *Edukacja ustawiczna. Wymiar teoretyczny i praktyczny*, Warszawa – Radom 2008.
- Coeelho P., *Alchemik, Drzewo Babel*, Warszawa 1995.
- Dzięgielewska M., *Wolontariat ludzi starszych (na przykładzie wolontariuszy w regionie łódzkim)*, [w:] S. Steuden, M. Marczuk (red.), *Starzenie się a satysfakcja z życia*, Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2006.
- Garbarska – Werner A., *Wolontariat 50+*, „Wolontariat. Dobre praktyki wolontariackie na podstawie doświadczeń Centrów Wolontariatu”.
- Jan Paweł II, *Każda polityka demograficzna musi szanować osobę ludzką*, Przemówienie do Sekretarza Generalnego Międzynarodowej Konferencji na temat zaludnienia (7 czerwca 1984).
- Jan Paweł II, *Ludzie starsi w życiu społeczeństwa*, List papieski do uczestników II Światowego Zgromadzenia poświęconego problemom starzenia się ludności (3 kwietnia 2002).
- Katechizm Kościoła Katolickiego (1700)*, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań 1994.
- Krzyżowski J., *Psychogeriatrya*, Wydawnictwo „Medyk”, Warszawa 2004.
- Księga Mądrości*, Stary Testament, Pismo Święte, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań – Warszawa 1990.
- Księga Syracha*, Stary Testament, Pismo Święte, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań – Warszawa 1990.
- Leszczyńska-Rejchert A., *Człowiek starszy i jego wspomaganie – w stronę pedagogiki starości*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko – Mazurskiego w Olsztynie, Olsztyn 2010.
- Nowosiadły A., *Szkolenie przygotowujące wolontariuszy do pracy w świetlicach dla dzieci i młodzieży*, Warszawa 2006.
- Szatur-Jaworska B., *Ludzie starzy i starość w polityce społecznej*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2000.
- Wiśniewska-Roszkowska K., *Starość jako zadanie*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1989.
- Zych A.A., *Człowiek wobec starości*, Wydawnictwo Interart, Warszawa 1995.
- <http://www.rozaniec.dominikanie.pl/003.html>, [dostęp 11. 12. 2015 r.].
- <http://www.wizytka.pl/pl/informacje/arcybractwo>, [dostęp: 10. 12. 2015 r.].

Na ogół ludzie starzy odsuwają od siebie perspektywę śmierci i końca wszystkiego i zachowują się tak, jak gdyby roztaczał się przed nimi jeszcze długi okres życia.

(Antoni Kepiński)